

Wstępniak

Rozpoczynamy kolejny rok szkolny! Mamy nadzieję, że po pięknym i momentami upalnym lecie, nastąpi kolorowa, równie piękna, jesień. Wszystkich serdecznie witamy, a w szczególności PIERWSZACZKI, które są optymistycznie nastawione do życia, świetnie się prezentują i nawet nie za bardzo błędzą po szkole! Mamy nadzieję, że spodoba Wam się u nas i będzie to najciekawszy czas w Waszym życiu!

Witamy także nauczycieli, którym życzymy duuużo zdrowia i cierpliwości!

REDAKCJA

W tym numerze:

Dzień Nauczyciela	str. 2
Piknik	str. 4
Poznaj swego wychowawcę – wywiad z prof. Anną Nowak	str. 5
Młodzi zdolni	str. 6

WIELE INNYCH

Z pamiętnika

Za nami pierwszy miesiąc w nowej szkole... Z początku wydawało nam się, że będzie ciężko, jednak z czasem okazało się, że wszyscy starają się być dla siebie życzliwi i pomocni. Osoby ze starszych klas i nauczyciele pomagają nam odnaleźć salę czy trafić konkretne miejsce. W pierwszych dniach nie do końca ze wszystkim sobie radziłyśmy. Szkoła z zewnątrz wydawała się mniejsza, natomiast w środku można łatwo się pogubić. Gabinety są ciekawe i nieźle wyposażone. Było też kilka zabawnych sytuacji, np.: przez przypadek trafiłyśmy do toalety pełnej chłopaków, a szukałyśmy zupełnie innego miejsca. Kolejnym razem, nie zauważyłyśmy

kartki informującej o awarii automatu. Zamiast gorącej czekolady, kupiłyśmy ciepłą wodę. Doznałyśmy też szoku, kiedy zobaczyłyśmy krzesła w sali chemicznej, które wyglądają jak z amerykańskiego filmu dla nastolatków. Mimo codziennego wczesnego wstawania,

skołowanego pierwszoklasisty

chętnie idziemy do szkoły i mamy nadzieję, że tak będzie zawsze.

Ola, Marta,
Natalia

Dzień Chłopca

Życzymy Wam... Sami wicie,
że dobrze Wam życzymy. Nie
tylko w TYM dniu, ale zawsze!

Wasze Dziewczyny



Cześć, witam wszystkich, a szczególnie maturzystów!

Z pamiętnika

Te dwa miesiące zdecydowanie za szybko minęły, zbyt szybko nadeszły deszcze i niższa temperatura. A w ukochanej szkole nic się nie zmieniło: ani korytarz, ani ławki, może tylko przybyło więcej ślicznych uczniów i kilku nowych nauczycieli. A my, maturzyści, rozpoczynamy ostatni rok nauki w liceum i nawet nie wiecie, ile razy już od początku

września usłyszeliśmy słowo MATURA. Zapewniamy wszystkich, że o NIEJ nie da się zapomnieć i z większą lub mniejszą ochotą ruszamy do nauki i powtórek. Cieszymy się również, że w tym roku szkolnym kończymy lekcje przed godziną 15:00.

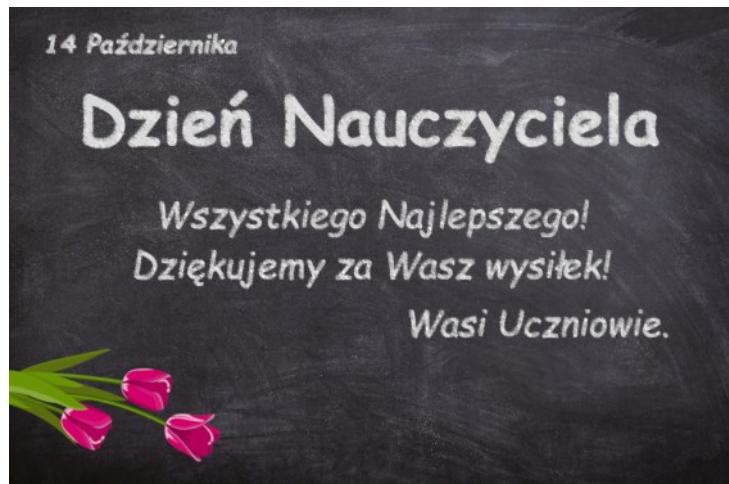
rozczochanego maturzysty

Drogi Pamiętniczku, czeka nas rok pełen wrażeń!

Aga

Z okazji Dnia Nauczyciela w imieniu wszystkich uczniów chcemy złożyć najserdeczniejsze życzenia Dyrekcji, Nauczycielom i Pracownikom naszej szkoły. Dziękujemy za cierpliwość i wyrozumiałość. Życzymy Państwu dużo radości, pomysłowości zarówno w pracy, jak i w życiu osobistym.

Redakcja



Nasi Bohaterowie



Myślę, więc piszę...

Aktualnie, przechadzając się szkolnym korytarzem, nie trudno jest dostrzec wyróżniającą się z tłumu parę gruchających w swoim kierunku gołąbeczków, która zapatrzona w siebie, nie widzi świata sobą. Idąc do kina, możemy liczyć się z tym, że jedyne, wolne miejsce, które zaoferuje nam kasjer, będzie znajdowało się akurat przy boku łapczywie pochłaniającego się dotykiem duetu, a brak widoku przymilających się do siebie zakochanych w popularnej, miejskiej kawiarni, graniczy z cudem. Nastolatki spragnieni są miłości. Czy istnieje jednak schemat zakochania - wzór podobny do niezawodnej delty, którym będziemy w stanie wyliczyć proporcje idealnego dopasowania? Czy po naszej planecie chodzą ideały? Drogie Panie, zapnijcie pasy – dziś, poplotkujemy o facetach.

Dzięki algorytmowi komputerowemu, Robert Pattinson trzeci rok z rzędu otrzymał zaszczytny tytuł idealnego mężczyzny. Według sztucznej inteligencji, aktor znany głównie z kultowej roli wampira Edwarda w serii filmów „Zmierzch”, a także występu w najnowszym „Batmanie”, otrzymuje aż w 92% w kategorii idealnie pięknej twarzy. Gwiazdorowi z pewnością nie można odmówić uroku i nieprzeciętnej urody. Oczywiście jednak jest, że nawet tak „idealny” mężczyzna nie będzie podobał się każdej kobiecie na świecie. Zabawny okazał się dla mnie fakt, iż przeprowadzając badanie na własną rękę, odpowiedź „Robert Pattinson” na pytanie o idealnego mężczyznę, podała mi jedynie jedna z dziesięciu ankietowanych.

Pomijając nieistotne w miłości kwestie gustu – którego jak wiemy – nie da się wyliczyć i podstawić do wzoru ideału, powinniśmy przyjrzeć się dogłębnej analizie zachowania naszego księcia z bajki. Czy pozbawio-

ny wad chłopak powinien każdego dnia czekać na nas pod szkołą z bukietem kwiatów, bądź zabierać swoją wybrankę co czwartek do kina? A może wystarczy jedynie, by znał datę urodzenia swojej dziewczyny i podstawowe fakty o jej rodzinie? Dla każdej osoby językiem miłości będzie coś zupełnie innego. Niektóre pary nie będą potrafiły spędzić godziny w separacji, a inne nie mają problemu w byciu w związku na odległość. W jednej relacji na początku dziennym będzie codzienne „kocham cię” z rana, a w następnej – takie słowa będą trudne do wypowiedzenia nawet przy specjalnych okazjach – i to też jest w porządku. Czasami, to czyni mówią więcej niż słowa, a cisza okazuje się bardziej wymowna niż krzyk. Przy ludziach, których się kocha można milczeć i wciąż spędzać miło czas. Nie ma definicji miłości, nie ma ideału relacji. Nie istnieje perfekcyjna dziewczyna ani doskonały chłopak. Wszyscy jesteśmy inni i mamy inne potrzeby. Jesteśmy idealni w byciu nieidealnymi. W związku, powinniśmy się nawzajem uzupełniać, a nie przytłaczać perfekcją.

Nie ma matematyki w miłości. Być może, po przeczytaniu tego zdania ściśle umysły zaczną panikować, a humaniści odetchną z ulgą. Prawda jest jednak

„Matematyka w miłości”

taka, że ideału nie da się wyliczyć. Nie ma wzorów, specjalnych tabelki ani wykresów. Każdemu z nas podobać się będzie coś innego – i to wcale nie oznacza, że nasz gust odbiega od normy, bądź, że nasze zdanie jest błędne. Nie dajmy się oszukać statystykom i wbić sobie do głowy, że jesteśmy dla kogoś niewystarczający. Jeśli kochać – to z serca, nie z przymusu liczb.

Mariola

Rozpoczęcie kolejnego roku szkolnego oznacza wielu nowych uczniów na korytarzach, nowe tematy do poznania i omówienia, nowe zadania do wykonania, ale może i też nowe nawyki, które powinny nam towarzyszyć? Oto kilka sposobów na bycie ekologicznym w szkole!

BĄDŹ EKO!

- Nie wyrzucaj starych książek! Sprzedaj albo zostaw je w celu przygotowania do matury.
- Jak potrzebujesz kupić podręcznik, odkup od starszego kolegi/koleżanki albo sprawdź oferty używanych książek.
- Nie ma potrzeby(?) zakładania osobnego zeszytu do każdego przedmiotu. Wielu uczniów stosuje jeden zeszyt do kilku przedmiotów naraz. Oso-

biście polecam używać osobnych zeszytów w przypadku rozszerzeń.

- Drukuj obustronnie.
- Załatw sobie butelkę z filtrem, zamiast kupowania codziennie butelkowanej wody.
- W miarę możliwości do szkoły, wybierz się pieszo, rowerem lub komunikacją miejską.
- Sam/a przygotuj sobie śniadanie we własnym lunchbox'ie, aby nie wydawać pieniędzy na gorszej jakości pierwszy posiłek dnia, który będzie zapakowany w folię.
- Jak kupujesz opakowane jedzenie, nie zostawiaj po sobie śmieci!
- Zawsze zakręcaj porządnie kran, gaś za sobą światło.

cd na str. 6.

KTO, Z KIM, KIEDY ... ,

Rozmawiając z pierwszakami, usłyszeliśmy, że większości bardzo podoba się nasza szkoła z zewnątrz (budynek), ale i wewnątrz (wystrój gabinetów). Zwracając też uwagę na miłą atmosferę i poczucie bezpieczeństwa.



Doszły nas słuchy, że ulubieńcem wielu uczniów naszej szkoły stał się Leszek z pierwszej klasy. Mamy nadzieję, że do następnego wydania gazetki poznamy Go i zostanie również naszym idolem.

Zwróciliśmy również uwagę na nowe nieprzeciętne fryzury koleżanek i kolegów. Fascynują nas kolory, pomysły na ułożenie włosów. Mamy wrażenie, że najbardziej fantazyjne i oryginalne mają chłopcy - od

krótko ściętych włosów - przez szopę w stylu Michała czy Mikołaja oraz oryginalne dredy u pewnego młodzieńca chyba z pierwszej klasy.

Wiemy, że dziewczyny wszystkich klas z okazji Dnia Chłopca przygotowały swoim kolegom różnego rodzaju niespodzianki. Były to gustowne podarunki czy smaczkowite poczęstunki, np.: olbrzymie pizze. My również przyłączamy się do życzeń i marzymy o TYM idealnym

czyli szkolne ploteczki

CHŁOPAKU!

Na początku października odbył się piknik pod świerkami. Powitaliśmy PIERWSZE KLASY, które okazały się niezwykle sympatycznymi osobami, ciekawymi młodymi ludźmi, świetnie tańczącymi. Oprócz prezentacji tego, co najciekawsze w naszej szkole, miał miejsce poczęstunek przy dźwiękach muzyki. Witamy!

Plotkary

POWITALIŚMY TRADYCYJNIE



5 października na szkolnym podwórku pod świerkami odbył się piknik integracyjny dla klas pierwszych i pozostałej młodzieży naszego liceum. Wyjątkowo dopisała pogoda, świeciło słońce, wszyscy mieli świetne humory. Towarzyszyła nam świetna muzyka, brawa należą się więc przygotowującym nagłośnienie!

Stoly rozstawione pod świerkami uginały się pod ciężarem przepysznie wyglądających przekąsek, nie tylko standardowo

PIERWSZOKLASISTÓW NA PIKNIKU INTEGRACYJNYM

słodkich, ale też tych zdrowych, bo owocowych. Po pewnym czasie z ogniska można było też wybrać i zjeść przepyszne pieczone ziemniaki.

Wkoło widoczne były też stoiska, które prezentowały wszystkie dodatkowe atrakcje naszego liceum, organizacje, kółka zainteresowań. I tak, można było przyjrzeć się działalności: Amnesty International, redakcji szkolnej gazetki „Cegły”, „Incydentu” – teatru szkolnego, Ko-

ła chemicznego, ekiosienkiewicza, SKSu. Niektórzy grali w siatkówkę, inni plażowali na kocykach, a jeszcze inni tańczyli „Belgijkę”, bo pilnik bez niej, to nie piknik.

Mamy nadzieję, że tak sympatycznie będzie przez cały rok szkolny!



Ela

cd ze str. 3.

Na sam koniec: Edukuj samego/a siebie oraz innych w dziedzinie ekologii. Planeta, na której istnieją warunki do życia jak na razie jest tylko jedna.

P.S. A do tych, co uwielbiają kawę z naszego szkolnego automatu, pijcie z umiarem. Kubki nie są do wielokrotnego użytku. Może warto zainwestować w termos?

Natalia

obraz źródło: https://www.freepik.com/free-photo/book-with-green-board-background_2244882.htm



POZNAJ SWOJEGO WYCHOWAWCĘ

1. **Wiemy, że jest Pani absolwentką naszego liceum. Jak wspomina Pani swój pobyt w I LO?**

Rzeczywiście, jestem absolwentką klasy matematyczno-fizycznej, a - w co mnie samej trudno uwierzyć - od mojego pierwszego dnia w szkole upłynęło już ponad 30 lat. Moje wspomnienia nieco się więc zatarły :) Szkoła była wówczas inna, więcej wymagano od nas pamięciowego uczenia się i poważniejszy mieliśmy stosunek do pracy na lekcji. Na szczęście - nie samą nauką w szkole człowiek żyje, mam więc dużo dobrych wspomnień.

2. **Czy chodziła Pani na wagary?**

Następne pytanie poproszę :) Cóż mogę powiedzieć - wagary to tradycja starsza ode mnie, więc nie mogłam się od niej całkowicie odciąć. W naszej szkole tradycje zawsze były w cenie.

3. **Które przedmioty były Pani ulubionymi?**

Lubiłam przedmioty kierunkowe w moim profilu, już wtedy dostrzegałam i ceniłam piękno, i logikę zależności w ścisłych przedmiotach.

4. **Czy łatwo jest uczyć w szkole, do której się chodziło?**

Z naszą szkołą jestem związana od 1989 roku, a kiedy po liceum studiowałam we Wrocławiu, w szkole było moje młodsze rodzeństwo, więc byłam cały czas na bieżąco z tym, co się działo w Sienkiewiczu. Kiedy zaczynałam pracę, większość moich profesorów nadal pracowała, zresztą niektórzy pracują do dziś. W gronie jest wielu absolwentów, którzy równolegle ze mną byli uczniami. Przez wszystkich zostałaam bardzo życzliwie przyjęta i to ułatwiło mi

przejsię na drugą stronę katedry.

5. **Co lubi Pani szczególnie w swoim zawodzie?**

W pracy nauczyciela najbardziej pociąga mnie brak rutyny - każdy dzień jest inny i nawet ten sam temat, za każdym razem inaczej wygląda. To oczywiście konsekwencja pracy na „żywym organizmie” - każdy uczeń, ale i każdy zespół klasowy jest niepowtarzalny. Jestem też osobą, która ceni sobie humor sytuacyjny, a w szkole jest dużo zabawnych sytuacji, które ubarwiają nam życie.

W tym numerze wywiad z panią Anną Nowak, wychowawczynią kl.1a matematyczno-biznesowej

6. **Jaką rolę wg Pani ma do spełnienia w dzisiejszych czasach nauczyciel? Czy powinien ograniczać się do przekazywania wiedzy?**

Rola nauczyciela zmienia się cały czas, nie może być inaczej, bo zmienia się świat wokół nas. Nauczyciel dawno utracił monopol na wiedzę, cała wiedza świata jest dziś dostępna „pod kciukiem”, trzeba tylko chcieć z niej korzystać i posiadać umiejętność jej selekcji. Tu jest właśnie miejsce dla nauczyciela - korzystania z wartościowych informacji, które toną dziś w zalewie śmieciowych wytworów Internetu, uczniowie muszą się nauczyć a doświadczenie nauczycielskie może być tu pomocne.

7. **A teraz, chcielibyśmy zapytać o Pani pasję. Co poza nauczaniem, szkołą, najbardziej Panią interesuje?**

Moje zainteresowania zmieniają się wraz z upływającymi latami, a najnowszą i najbardziej zajmującą pasją jest dla mnie opera. Zakochałam się w tym świecie i cały czas go odkrywam.

8. Jak spędza Pani wolny czas? Jak odpoczywała Pani w czasie wakacji?

Czas wolny to pojęcie, które w moim słowniku właściwie nie istnieje, zawsze mam coś do zrobienia. Cały „czas wolny” poświęcam moim synom, relacje z nimi to absolutny priorytet w moim życiu. A tegoroczne wakacje spędziłam częściowo w bezruchu - na plaży, a częściowo w ruchu - odwiedzając Polskę Wschodnią. Bardzo korzystne zmiany tam zaszły od mojego ostatniego pobytu w tamtym regionie.

9. Jakiej muzyki lubi Pan słuchać? Co lubi Pan czytać?

Słucham bardzo różnej muzyki, z biegiem lat coraz spokojniejszej i bardziej klasycznej. Czytam natomiast od lat głównie literaturę non-fiction - biografie, zbiory reportaży, książki popularnonaukowe.

10. Wracając do tematyki szkolnej, jak wg Pani powinniśmy budować dojrzałe relacje między uczniami i nauczycielami?

Do budowy każdej relacji, także i tej uczeń - nauczyciel potrzeba przede wszystkim chęci i ciekawości, a także umiejętności wyjścia poza pełnione role. Nasza szkolna rzeczywistość: system klasowo-lekcyjny, nieprzystosowana do dzisiejszych czasów i potrzeb podstawa programowa nie bardzo temu sprzyjają. Na szczęście jest coraz więcej okazji, by te relacje budować, angażując się w różne projekty. Taka działalność jest bardzo więziotwórcza i zawsze zachęcam uczniów, by znaleźli swoje „poza lekcyjne miejsce”. No i istnieje „kółeczko”, myślę, że moi uczniowie wiedzą, co mam na myśli ;)

11. Jest Pani wychowawczynią, jak ocenia Pani po miesiącu wspólnej pracy swoją klasę 1a?

To bardzo zróżnicowana grupa, już widać, że pełna barwnych osobowości i mądrych młodych ludzi. Jest to

pierwsza w naszej szkole, historyczna klasa matematyczno-biznesowa, dla mnie to zupełnie nowa przygo-



da, a moi wychowankowie są również pionierami w takim połączeniu. Cieszy mnie, że moi uczniowie mają poczucie humoru, to bardzo ważne w klasowej społeczności, która spędza ze sobą codziennie wiele godzin.

12. Co najbardziej ceni Pani u uczniów?

Najbardziej cenię odpowiedzialność, której niestety coraz mniej - nie tylko w szkole. Wybór szkoły to wzięcie na siebie pewnych obowiązków, jeśli ktoś wybrał liceum ogólnokształcące, to powinien mieć świadomość, że będzie się to wiązało z uczeniem się wielu przedmiotów, nawet tych nie lubianych. Zadając później infantylne pytania: „Do czego mi się to w życiu przyda?”, nie wystawia najlepszego świadectwa swemu rozsądkowi, może więc oczekiwać odpowiedzi, że "życiowe umiejętności to w innych typach szkół" :)



Dziękujemy za poświęcony nam czas.

Trochę kulturki...

1. **Zacznijmy od początku, bo wiele osób zastanawia się zapewne, skąd zamiłowanie do muzyki i od czego się zaczęło?**

Zacząło się od tego, że w pierwszej bądź drugiej klasie szkoły podstawowej pani wychowawczyni spytała moich rodziców czy nie chcieliby wysłać mnie na jakieś rozwijające zajęcia muzyczne, ponieważ zauważyła przy



organizowaniu szkolnych jasełek, że bardzo lubię śpiewać, spełniam się w tym i nawet mi to wychodzi. Zaczęłam chodzić na śpiew indywidualny do szkoły muzycznej, no i tak się

MŁODZI ZDOLNI...

wszystko właśnie zaczęło. Chodziłam tam łącznie dziesięć lat aż do teraz, do zakończenia wakacji. Do tego doszedł później taniec, na różnych etapach mojego życia, no i oczywiście aktorstwo, a następnie to wszystko złączyło się w musical.

2. **Wiem, że wystąpiłaś na deskach teatru w Warszawie w Musicalu pt. „Fair Play”. Opowiedz proszę, o czym jest i jaką historię opowiada?**

Nadal gram w musicalu, teraz zaczynamy drugi sezon artystyczny. Przygotowania trwały dość długo, razem z castingami prawie rok do premiery. Musical przedstawia różne historie przyjaciół z klasy. Bohaterem jest młodzież, która ma swoje problemy, które mocno tkwią w ich głowach. Gram postać Oliwii, którą dreczy samotność spowodowana brakiem uwagi rodziców. Są zamożni, ale nie potrafią znaleźć dla niej czasu. Oliwia jest lubiana



Zuzia Urbanik jest uczennicą klasy maturalnej I Liceum Ogólnokształcącego im. Henryka Sienkiewicza w Kędzierzynie-Koźlu. Jej talent doceniono w Warszawie, gdzie na deskach teatru WAM wystąpiła w musicalu opowiadającym o przyjaźni, miłości, relacjach pomiędzy młodymi ludźmi, tolerancji, rodzinie i poczuciu własnej wartości. We wrześniu otrzymała tytuł PRYMUSA OPOLSZCZYŹNY w kategorii sztuka!

w klasie, ponieważ dobrze się ubiera, pochodzi z dobrej i bogatej rodziny, jednak nikt nie wie, że tak naprawdę nie ma ona dobrych relacji z najbliższymi. Poza rolę Oliwii jest jeszcze 7 innych bohaterów, którzy również mają problemy. Przykładowo jest dziewczyna z domu dziecka czy chłopak po próbie samobójczej.

3. **Jak długo trwały przygotowania do premiery?**

Całość przygotowań spektaklu trwała niecały rok, dokładnie 10 miesięcy. A jeżeli chodzi o moje prywatne, bardziej indywidualne przygotowania do roli, trwały nieustannie, cały czas, w trakcie prób w teatrze, podczas jazdy do Warszawy pociągiem.

4. **Czy twoi przyjaciele ze szkolnych ławek wspierali cię? Byli razem z Tobą w Warszawie?**

Jeżeli chodzi o moich znajomych i przyjaciół, to dostałam ogromne wsparcie, również ze strony nauczycieli,

„Fair Play” na co dzień

którzy byli bardzo wyrozumiali, gdyż praktycznie co tydzień wyjeżdżałam na próby do Warszawy. Moi najbliżsi

przyjaciele byli zafascynowani przygotowaniem do występu. Chcieli wiedzieć, kiedy premiera, kiedy będą mogli zobaczyć musical. Niektórym się udało, niektórym nie, ponieważ terminowo im po prostu nie odpowiadało, a ja

gram głównie poranne spektakle dla szkół w Warszawie, ale nie tylko.



5. To naprawdę bardzo miłe z ich strony. Jakie były reakcje publiczności?

Reakcje były przecudowne i szczerze mówiąc, nie spodziewałam się takiego odbioru i zaangażowania ze strony publiczności. Za każdym razem, gdy gramy spektakl, są owacje na stojąco, to daje nam radość, ponieważ widać, jak ludzie utożsamiają się z postaciami, które gramy, historiami, które są przez nas przedstawiane. Generalnie publiczność jest bardzo aktywna, włącza się za każdym razem, kiedy śpiewamy. To właśnie publiczność wpisuje pozytywne komentarze w internecie, co daje nam dużo satysfakcji, szczęścia i motywacji, bo wiemy, że odbiorcom się podoba.

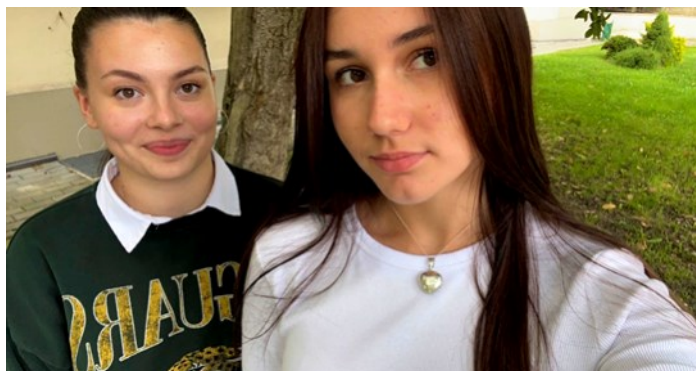
6. Wiem, że jesteś już w klasie maturalnej. Czy wiążesz swoją przyszłość z muzyką czy masz

inne plany?

- Tak, jestem w klasie maturalnej, dlatego też coraz częściej zaczynam myśleć o studiach, o przyszłości, co zdawać na maturze. Bardzo bym chciała pójść właśnie w kierunku musicalu, czyli aktorstwa, śpiewu i tańca. Moim wielkim marzeniem jest dostać się na studia w Gdańsku i mam nadzieję, że ciężką pracą uda mi się spełnić moje największe marzenie zawodowe jakim jest zostać profesjonalną aktorką musicalową i wtedy będę mogła występować we wszystkich teatrach muzycznych w Polsce.

7. Trzymam bardzo mocno kciuki za Ciebie i Twoją karierę aktorską, serdecznie Ci dziękuję za to, że zgodziłaś się udzielić mi wywiadu!

- Ja również bardzo dziękuję!



Rozmawiała Natalia Stokłosa z klasy 1e

Tego roku jesień zaczęła się wyjątkowo wcześniej. Niebo przyjęło barwę szarości, Na szczęści, początek października okazał się cieplejszy i słoneczny. Taka zmienna pogoda może być męczącą, ale jest idealną do zaczytywania się w opowieściach grozy, historiach tajemniczych – takich, jak te zawarte w zbiorach wierszy Edgara Allana Poe.

Ja jednak polecę Wam w tym wydaniu, autora uznanego za mistrza horroru i zbior jego opowiadań. „Zgroza z Dunwich i inne przerażające opowieści” to zbiór najbardziej znanych i podziwianych historii H.P Lovecrafta, pełne niezwykłości, oddające niezwykłą

Czytam, bo lubię

wyobraźnię autora. Historie bogate są w osobliwe bóstwa i okultyzm. Czytając, przede wszystkim zadajemy sobie pytanie: Czy człowiek rzeczywiście jest najpotężniejszą istotą we wszechświecie i co jeśli istnieją siły potężniejsze i bardziej przerażające niż jakiegokolwiek, które pojawiły się w naszych koszmarach?

Basia

Tylko muzyka ...

8 lipca 2022 roku w Katowicach Męskie Granie powróciło po aż 3 latach przerwy. W tym roku festiwal przyjął formę dwudniową, druga część wydarzenia miała miejsce dzień później w Żywcu.

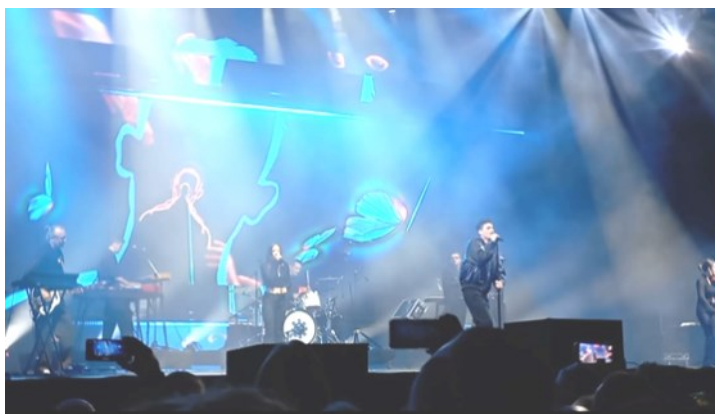
Na festiwalu w Katowicach artyści występowali na jednej z dwóch scen. Na mniejszej z nich, czyli scenie Ż, pojawili się zarówno ci bardziej znani muzycy, tacy jak: BARANOVSKI czy Julia Wieniawa, jak i mniej zna-



ni, ale równie utalentowani. Byli to m.in. The Cassino i Frank Leen. Za to na scenie głównej występowali SMOLIK i KEV FOX, którzy skutecznie rozgrzali widownię. Błażej Król skradł serca wielu swoją charyzmą i naturalnością oraz licznymi deklaracjami miłości kierowanymi w stronę swojej żony grającej na klawiszach. Nie zawiodła również wyrazista piosenkarka Maria Peszek, która swoimi kontrowersyjnymi utworami uwiodła widownię, wywołując wiele skrajnych emocji. Sprawiała, że każdy zapamięta jej występy na bardzo długi czas. Gorąco wyczekiwany przez wielu Dawid Podsiadło, został powitany wielkimi brawami. Artysta błyskawicznie porwał widownię swoimi utworami. W przerwach między nimi zagadywał widownię i rzucał żartami.



Sprawiał wrażenie bardzo otwartego na publiczność człowieka. Sprawił też, że po zakończeniu występu, wszyscy fani prosili o więcej. Prośbę tę piosenkarz chętnie spełnił, kolejny raz wracając na scenę i śpiewając doskonale wszystkim znany utwór pt.



„Małomiasteczkowy”. Trudno jest również zapamiętać o jednym z największych wydarzeń wieczoru, czyli o „Tribute to Krzysztof Krawczyk”. Świetne występy wszystkich śpiewających utwory Krawczyka bardzo wzruszyły widownię i u niejednego pojawiły się łzy.

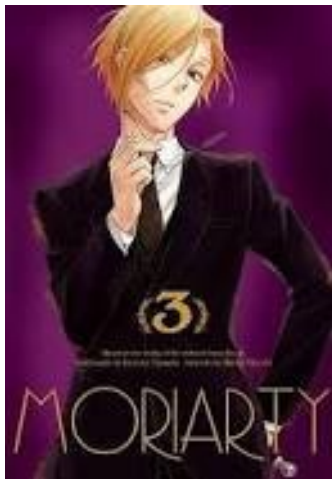
Męskie Granie kolejny raz nie zawiodło uczestników i sprawiło, że widzowie opuszczali teren festiwalu z poczuciem satysfakcji, a w kolejnych latach z pewnością będzie zachęcało do udziału w wydarzeniu coraz większe rzesze ludzi. Temu wydarzeniu towarzyszy bowiem niezapomniana atmosfera. Zachęcam i polecam!

Mila (również autorka zdjęć)

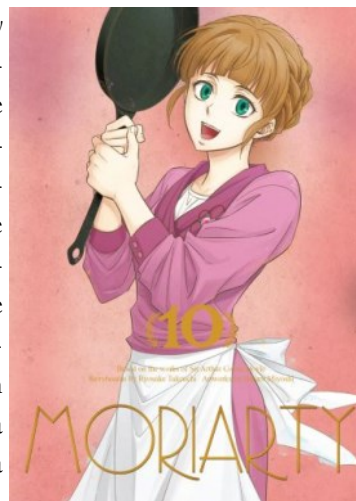
Z pewnością wiele osób spędziło minione tygodnie na oglądaniu filmów, na które zabrakło czasu w roku szkol-

KOCHAM KINO ...

nym. Nic w tym dziwnego, w końcu wakacje są po to, by miło spędzić czas. Mnie udało się obejrzeć więcej produkcji niż początkowo zakładałam, ale dziś wspomnę jedynie o dwóch z nich. Pierwszą jest japoński serial *Mr Hiiragi's Homeroom*. Przedstawia on wychowawcę klasy 3A - Hiiragi Ibukiego, który na 10 dni przed zakończeniem roku szkolnego, oznajmia, że od teraz uczniowie są jego zakładnikami. Zapewnia także, że nikt nie opuści sali do momentu, w którym ktoś nie poda mu prawdziwego powodu samobójstwa jednej z uczennic. Jest to wciągający i świetny serial, który można obejrzeć na jednym ciąguem. Drugą produkcją - także



japońską - jest *Moriarty the Patriot*, anime na podstawie mangi Ryouyusuke Takeuchi i Hikaru Miyoshi, która z kolei powstała na podstawie książek Sir Arthura Conan Doyle'a. Pokazuje XIX-wieczną rzeczywistość i żyjącego w tym czasie Williama Jamesa Moriarty'ego, który poza byciem profesorem matematyki i przykładowym szlachcicem, pomaga zwykłym mieszkańcom Anglii - nawet, jeśli owa pomoc ma zakończyć się zabójstwem. Wszystko robi się ciekawsze, gdy morderstwami zaczyna interesować się sam Sherlock Holmes, który idealnie pasuje do planu młodego matematyka. To anime zdecydowanie przypadnie do gustu fanom powieści sensacyjnych, w tym Sherlocka Holmesa.



Magda

Latem na naszych ciuchach można było zobaczyć rozmaite kolory, głównie były to soczyste barwy.

W świecie mody

Wdzieliśmy między innymi wiele odcieni pomarańcza, różu, zieloni oraz niebieskiego. Nadal kolory te z nami zostały, jednak z kończącym się latem nade-



szającym się latem nade-

kolory

szła jesień, więc częściej pojawiają się takie barwy jak: fuksja, brąz, szarości oraz oczywiście, przez wszystkich kochana, czerń. I nie trzeba być gothem,



aby ją nosić i w każdym wydaniu wyglądać pięknie. Jesień między innymi kojarzy się z płaszczami, które w tym roku są szczególnie modne .

Martyna

Potęga smaku

Tym razem proponuję humus z suszonymi pomidorami. Humus to kremowa, gładka masa, która nadaje się idealnie do świeżego pieczywa bądź krakersów.

SKŁADNIKI:

- 1 słoik cieciorki
- 1 słoiczek suszonych pomidorów w oleju
- 3 ząbki czosnku
- szczypta soli
- szczypta pieprzu

PRZYGOTOWANIA:

Wszystkie składniki umieszczamy w misce, a następnie miksujemy za pomocą blendera, do uzyskania kremowej, gęstej, gładkiej masy. Otrzymaną pastę doprawiamy według uznania, dodając więcej pieprzu lub papryki. Humus należy przechowywać w lodówce. Smacznego!

Zosia



Dla nas początek roku szkolnego, a dla sportowców początek rozgrywek i mecze decydujące o zwycięstwie. Wrzesień przyniósł nam sportowe emocje w siatkówce, koszykówce, piłce nożnej i wielu innych dziedzinach sportu. W dzisiejszym artykule przypomnimy sobie, czym jest Liga Mistrzów UEFA. Są to międzynarodowe,

Sport

się losowanie fazy grupowej, a na początku września drużyny rozpoczęły zmagania na stadionach. Faza

grupowa, składająca się z 6 kolejek, potrwa aż do początku listopada i wyłoni kluby, które przejdą do fazy pucharowej. Finał zaplanowany jest na 10 czerwca 2023 roku w Stambule. Przykładowe kluby biorące udział w mistrzostwach to Liverpool, FC Barcelona, Milan, PSG, Real Madryt czy Bayern Monachium. Ciekawe, której drużynie najbardziej kibicujecie?



Natalia

europejskie, klubowe rozgrywki piłkarskie, utworzone z inicjatywy UEFA w 1992 roku, przeznaczone dla najlepszych męskich drużyn klubowych. 25 sierpnia odbyło

Ein weiteres Mal gehen die Sommerferien zu Ende und schon wieder beginnt für uns ein weiteres Schuljahr. Einige von uns haben die letzten zwei Monaten zu Hause verbracht, einige waren in den

Verschiedene Sommerferien

Ferien im Ausland, einige mussten aber auch arbeiten. Wir können froh sein, dass die Sommerferien für uns so lang sind. In vielen Teilen von Deutschland sind sie nämlich mehrere Wochen kürzer als bei uns. An einigen Orten fangen die Ferien erst Ende Juli an, anderswo geht man Mitte August wieder in die Schule.



With September comes not only a new school year, but also over 180 new students to block the hallways together with us. And off course, autumn is coming at this time of the year aswell. It might not be everyone's favourite season, but it certainly isn't disliked by anyone.

The feel and the aesthetics that come with it are beautiful, calming and inspiring alike. There might be some drawbacks, like colder temperatures outsi-

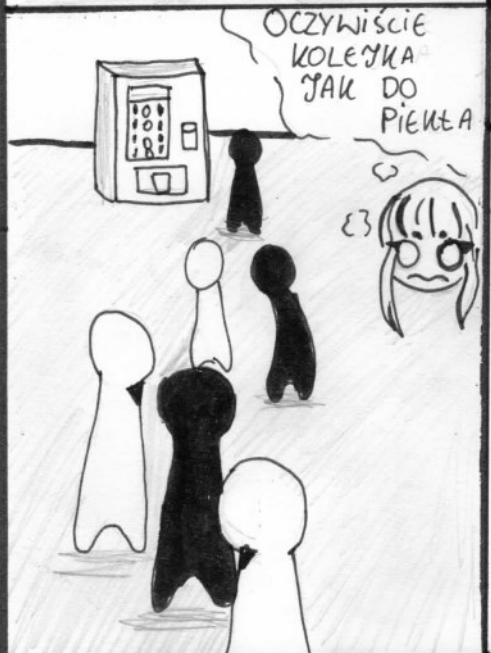
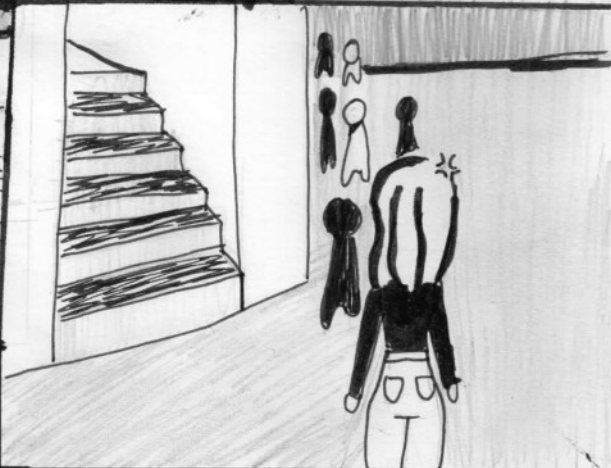
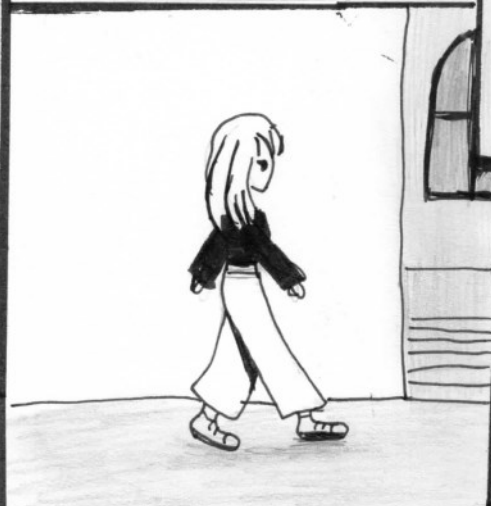
The start of Autumn

de and days getting shorter and shorter. But soon leaves are going to fall from their trees, meanwhile Halloween and Independence Day are right behind the corner.

If we consider that our school is right behind a small park and has several trees in it's backyard, we can be absolutely sure that the views we will get outside our windows will pose a bit of a distraction during class.



ZACZYNA SIĘ
5-MINUTOWA
PRZERWA...



KONIEC

Martyna



REDAKCJA „CEGLY”

Piszą i tworzą:

Ola, Marta, Natalia, Natalia Stokłosa, Martyna, Alex, Ela, Natalia Ania, Zosia, Magda, Basia, Milena, Natalia D., Marysia, Maja, Milena, Aga.

Opiekun mgr B. Łydka

Składa: dyr. R. Więcek

